

Niedosyt przy Sportowej

Data publikacji: 3.09.2023 13:55

Wydawało się, że piłkarze Kuźni Ustroń kontrolują wydarzenia na murawie w derbowej potyczce ze Spójnią Landek, ale goście w ciągu kilkunastu minut odskoczyli na różnicę dwóch trafień (1:3) i dowieźli przewagę do końcowego gwizdka. Ekipie spod Równicy nie służą domowe spotkania w tym sezonie - poniosła już trzecią porażkę przed własną publicznością.

Spotkanie nie rozpoczęło się po myśli gospodarzy, bo już w 11. minucie inkasowali po bramce Bartosza Rutkowskiego. Na odpowiedź podopiecznych Daniela Kubaczki nie trzeba było długo czekać, a do wyrównania doprowadził Mykola Bui, który popisał się efektownym trafieniem, z czego Ukrainiec jest dobrze znany w Ustroniu. Po zmianie stron obraz gry się nie zmienił - ustronianie dążyli do objęcia prowadzenia. Jednak gościom powiodła się akcja w 58. minucie, którą wykończył Miłosz Misala, wykorzystując zawahanie defensywy gospodarzy przy dośrodkowaniu. 18-latek, który w Spójni przebywa na wypożyczeniu z GKS-u Jastrzębie, postawił kropkę nad i w 70. minucie, ponownie kierując futbolówkę do siatki. Landek dowiózł dwubramkową zaliczkę do końcowego gwizdka i zgarnął komplet punktów w derbowym starciu.

- Gra nie odzwierciedla wyniku. Zrobiliśmy kawał dobrej roboty i przez 60 minut rozgrywaliśmy dobry mecz, mimo że zaspaliśmy trochę początek. Bardzo dobrze rozpoczęliśmy drugą część spotkania, ale głupi błąd po dośrodkowaniu i inkasowaliśmy. Zaczęliśmy gonić wynik, przeciwnik przejął inicjatywę i zamknął wynik. Mogliśmy strzelić na 2:1, 3:1. Mieliśmy sytuacje, ale ich nie wykorzystaliśmy, co nas później pokarało – podsumował Daniel Kubaczka, trener Kuźni. Ustronianie nie zainkasowali dotąd punktu w trzech spotkaniach rozegranych przed własną publicznością. Z dorobkiem czterech oczek plasują się na 14. pozycji w tabeli.

- Myślę, że przy tej reorganizacji ligi, na razie mamy mało punktów. Zaczyna się robić ciasno w dolnej połowie tabeli. Musimy skupić się na następnym meczu i go wygrać – dodał szkoleniowiec Kuźni.

IV liga (gr. II), 5. kolejka: Kuźnia Ustroń - Spójnia Landek 1:3 (1:1)

11' Rutkowski, 58' Misala, 70' Misala - 25' Bui